

Nordic walking w naszym wykonaniu...

W sobotę 21 października postanowiliśmy wybrać się na wycieczkę do Rezerwatu „Segiet”. Zabrałyśmy ze sobą kijki a choć nordic walking na pierwszy rzut oka wygląda niewinnie i prosto na początku nie było nam łatwo. Pani Agatka musiała większości z nas pokazać trochę techniki.

Las był piękny, maszerując śpiewaliśmy sobie piosenki i jak widać na załączonych zdjęciach spotkałyśmy nawet wilka. Niestety Czerwony Kapturek gdzieś się zapodział...W połowie drogi wstąpiłyśmy do „Szarej Oberży” na pyszną pizzę i dzięki pani Agacie miałyśmy okazję po raz pierwszy spróbować kwasu chlebowego. W sumie przeszłyśmy 13 km w tempie 1km/12min, co jak na pierwszy raz było bardzo dobrym wynikiem. Wróciłyśmy zmęczone ale jednocześnie bardzo zadowolone z fajnie spędzonego czasu.

Martyna i Magdalena